

Sygn. akt III CSK 274/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M.M.  
przeciwko C.K., M.M. i Stowarzyszeniu [...] w G.  
oraz z powództwa wzajemnego Stowarzyszenia [...] w G.  
przeciwko M.M.  
o ochronę dóbr osobistych,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 lutego 2018 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej Stowarzyszenia [...] w G.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 marca 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Pozwany - powód wzajemny Stowarzyszenie [...] w G. wniosło skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 maja 2017 r., oddalającego częściowo jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 29 września 2016 r. i uwzględniającego apelację powódki. Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 29 września 2016 r. uznał za częściowo uzasadnione powództwa główne i wzajemne o ochronę dóbr osobistych zgłoszone przez strony, oddalając je w pozostałym zakresie. W rezultacie nakazał każdemu z pozwanych – Stowarzyszeniu [...] w G. oraz C.K. i M.M. złożyć w „Kwartalniku [...]” oświadczenie przepaszające powódkę za naruszenie jej dobrego imienia przez bezpodstawne stwierdzenie w artykule opublikowanym w tym kwartalniku, że w czasie spotkania władz samorządowych pt. „Czy stać nas na kulturę” użyła słów wulgarnych i nazywała inne osoby matołami. Jednocześnie Sąd nakazał powódce jako pozwanej wzajemnej złożenie w tym samym kwartalniku oświadczenia przepaszającego Stowarzyszenie [...] w G. za to, że na wspomnianym spotkaniu naruszyła jego dobre imię przez niekulturalne odniesienie się do sposobu redagowania „Kwartalnika [...]”, który nazwała „dnem”.

Z ustaleń faktycznych wynikało, że powódka - będąca kierownikiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w G. i pracownikiem Biblioteki Wojewódzkiej - w krytycznym wystąpieniu wskazała na poważne niedostatki redakcyjne „Kwartalnika [...]” i skargi jakie w tym zakresie zgłaszają jej osoby, których materiały są tam publikowane po skrótach redakcyjnych; osoby te uważają, że zmiany powodują, iż ich wypowiedzi są poprzekręcane i na ich podstawie można ich uznać za matółków. Powódka zgłosiła wątpliwość czy warto finansować z pieniędzy publicznych to czasopismo, które nazwała „dnem”. Po spotkaniu w kwartalniku ukazał się artykuł autorstwa pozwanych C.K. i M.M., przedstawiający wystąpienie powódki jako zawierające wulgarne słowa, autorzy przypisali jej wypowiedzi - „Kwartalnik to szajs” i „Kwartalnik tworzą matóły”.

Po ustaleniu przebiegu spotkania Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych zarówno powódki przez pozwanych jak i Stowarzyszenia przez powódkę w zakresie ujętym w oświadczeniach.

Sąd Apelacyjny, który rozpoznał sprawę na skutek apelacji obu stron zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że wprowadził niewielkie korekty treści oświadczeń, które mieli złożyć pozwani, natomiast zajął całkowicie odmienne stanowisko co do powództwa wzajemnego, które oddalił w całości, oceniając, że wypowiedź powódki stanowiła dopuszczalną i uzasadnioną krytykę, przedstawioną na spotkaniu poświęconym wymianie poglądów na temat kondycji jednostek kultury, a więc na forum do tego właściwym.

Stowarzyszenie [...] w G. w swojej skardze kasacyjnej, opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowania art. 23 w zw. z art. 24 k.c., domagało się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa głównego i uwzględnienie w całości powództwa wzajemnego tj. przez zobowiązanie pozwanej wzajemnej do złożenia oświadczenia przeproszającego w pełnej wersji, jaką powód wzajemny wskazał w swoim pozwie. Wniosek ewentualny dotyczył uchylenia zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służy ochronie interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, umożliwia także uchylenie orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Nie będąc ogólnie dostępnym środkiem zaskarżenia orzeczeń, umożliwiającym rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej, poddawana jest wstępnej ocenie w ramach tzw. przedsądu, ustanowionej w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., mającej za cel zbadanie, czy spełnia przesłanki przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi wystąpieniem przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadnością wniesionej skargi. Zdaniem skarżącego Stowarzyszenia Sąd Apelacyjny błędnie przedstawił przebieg spotkania, wypowiedzi pozwanej wzajemnej i - w konsekwencji - całkowicie niesłusznie przypisał jej wystąpieniu charakter dozwolonej krytyki. W swojej

argumentacji skarżący odwołuje się do własnej wersji wydarzeń i wypowiedzi, jednak jest to chybiony sposób motywowania wskazanej przesłanki przedsądu, ponieważ art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wyklucza możliwość formułowania zarzutów kwestionujących ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, zaś art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. nakazuje oparcie rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego na ustaleniach faktycznych poczynionych w postępowaniu apelacyjnym. Zakazy i nakazy te są jednoznaczne, kiedy zarzuty kasacyjne dotyczą jedynie zastosowania prawa materialnego, nie odnoszą się natomiast do uchybień procesowych, które ewentualnie podważałyby prawidłowość przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego. Przebieg zdarzeń ustalony przez Sąd Apelacyjny nie uzasadnia twierdzenia, że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy, a skierowana przeciwko niemu skarga kasacyjna - oczywiście uzasadniona.

W związku z tym wskazana przez skarżącego podstawa przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzi. Okoliczności sprawy nie świadczą również o tym, aby wystąpiły inne przesłanki przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.